Gazeta Pomorska
08.12.11 nr: 285 str. 12 nakład: 75500 egz.

SPALARNIA Komisja przetargowa prześwietla teraz oferty

Inwestycja może kosztować więcej

Firmy chętne do zbudowania spalarni w Bydgoszczy chcą więcej niż przeznaczono na inwestycję. Jest jednak szansa, że pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska będzie większa.

Spalarnia odpadów ma kosztować 527 milionów złotych. Dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniesie 339 mln zł, pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska 180 mln zł, wkład ProNatury to 12 mln zł. Spalarnia powstanie na terenie Bydgoskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Rocznie ma utylizować ok. 180 tysięcy ton odpadów. Pierwsze tony śmieci zacznie przyjmować pod koniec 2014 roku. Podczas utylizacji będzie produkowany prąd, który ma zabezpieczyć inwestorów z parku przemysłowego.

Pod koniec listopada otwarto koperty z ofertami potencjalnych inwestorów. Zgłosiło się 4 chętnych. Najtańsza oferta to ponad 528 mln zł, najdroższa to 797 mln zł.

Jak mówi Lech Głowacki, prezes ProNatury, obecnie komisja przetargowa bada poszczególne oferty. - Na razie wszystkie są w puli - dodaje prezes Głowacki.

Jak mówi Grażyna Ciemniak, zastępca prezydenta Bydgoszczy, 14 grudnia dojdzie do spotkania przedstawicieli gmin, które będą dostarczać śmieci do spalarni. - Mamy już pisemną deklarację gminy Koronowo, chcielibyśmy, żeby do naszego rejonu dołączył też Dobrcz - wyjaśnia Ciemniak.

Wiceprezydent dodaje, że jest szansa na zwiększenie środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. - Chcemy wybrać dobrą ofertę, a nie kierować się wyłącznie ceną - mówi. **(AST)**